

TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 37(306) ROK VII

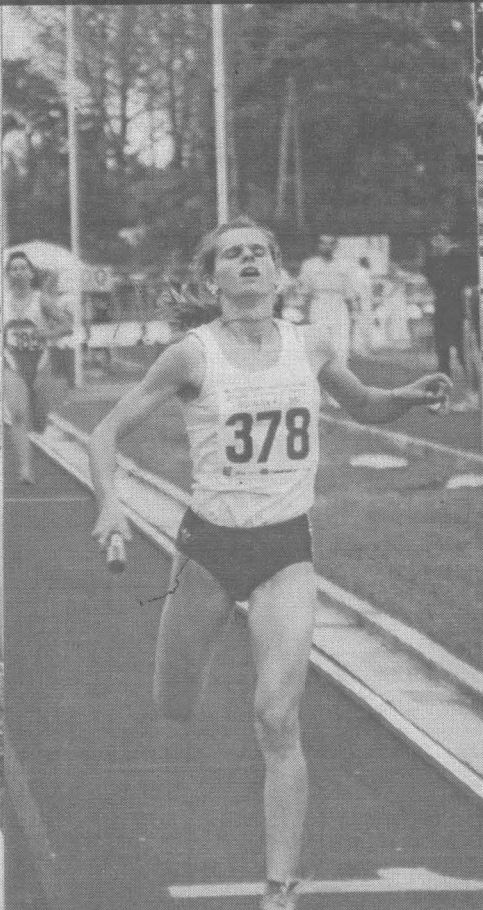
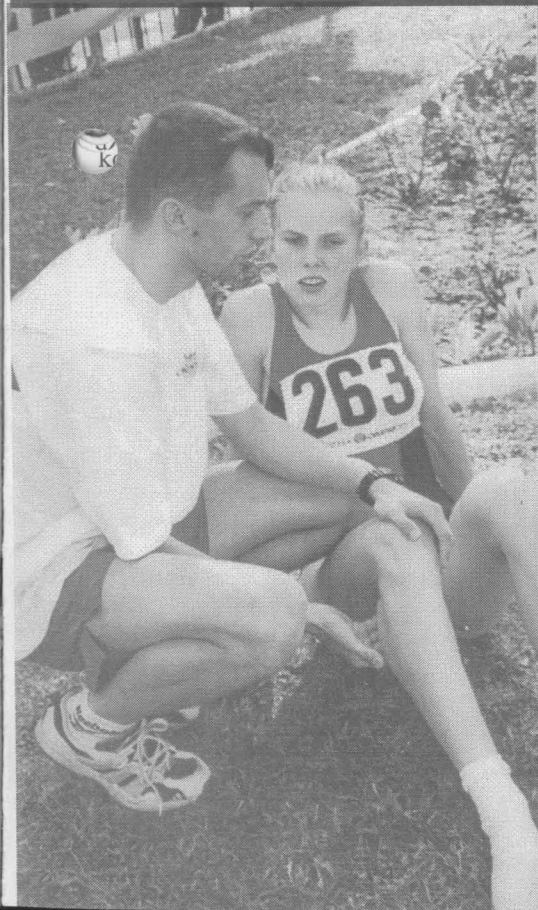
11 WRZEŚNIA 1996

CENA 50 GR (5000 ZŁ)



MISTRZOSTWA W LA

Fot. Z. Gałaszewski



WYDARZENIA LOKALNE

DO SZKOŁY CZAS



Lekcja w pierwszej klasie SP nr 3.

W poniedziałek, 2 września, placówki oświatowe wznowiły działalność po wakacyjnej przerwie. W naszym mieście szkoły podstawowe zainaugurowały po raz pierwszy rok szkolny jako pla-

cówki samorządowe.

Do suwalskich szkół podstawowych uczęszcza 11.260 dzieci, w tym do pierwszych klas 1.308. Uczą się oni w 394 klasach liczących najczęściej do 30 osób każ-

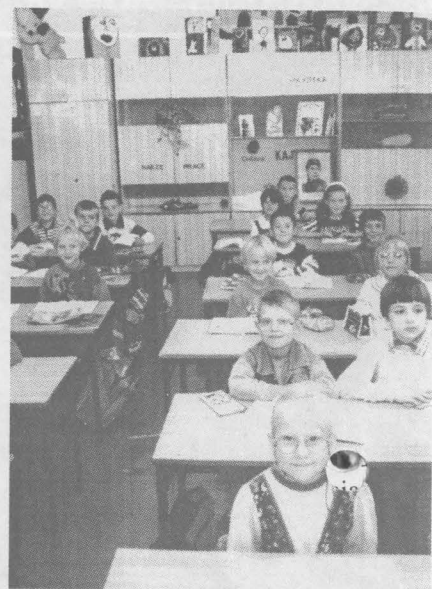
da. Najwięcej dzieci chodzi do "siódemki" (2.579) i "dziesiątki" (2.576). Najmniej liczne szkoły to "trójka" (274) i "ósemka" (407).

Szkoły zatrudniają równie liczną kadrę. Stanowi ją 609 pracowników pedagogicznych, 39 administracyjnych i 169 obsługi. Najwięcej nauczycieli pracuje w "dziesiątce" (130) i "siódemce" (121), najmniej w "trójce" (21) i "ósemce" (25).

Rok oświatowy rozpoczęły również przedszkola, których w Suwałkach jest dziesięć. Opiekują się one 1.988 dziećmi. Najliczniejszymi są przedszkola nr 14 (260 dzieci) i nr 12 (235).

Przedszkola zatrudniają 124 nauczycieli oraz 132 pracowników administracji i obsługi. 66 etatów, w tym 15 nauczycielskich, jest finansowane z opłat rodziców.

W trzech przedszkolach (4, 16 i 19) obok grup tradycyjnych funkcjonują również grupy integracyjne, w skład których wchodzi również dzieci z upośledzeniami fizycznymi i psychicznymi.



Inauguracja roku szkolnego w Szkole Podstawowej nr 3.

W najbliższy piątek, 13 września, suwalskie szkoły i przedszkola wezmą udział w ogólnoswiatowej akcji „Sprzątanie Świata”. Każda placówka otrzyma swój rejon, który doprowadzi do wzorowej czystości.

Tekst i foto: (zg)

PRZED SEZONEM

Od 15 do 30 sierpnia br. w Suwałkach trenowała 9-osobowa kadra młodych (rocznik 1972-73) badmintonistów makroregionu mazursko-warszawskiego, a wśród nich suwalczanka Agata Rzepczyk. Ze zgrupowania korzystali także zawodnicy spoza kadry – łącznie 28 osób. Zajęcia prowadzili trenerzy Leszek Jagodziński i Jerzy Szuliński.

– Suwalski Klub Badmintonu zaczął sezon turniejem Bizon-Cup w Płocku (31.08 - 1.09) – mówi trener **Jerzy Szuliński**. – Wygrał go Niedźwiedzki, Turonek był trzeci, a trzynasty Jasiulewicz. Mamy pecha – nabawiły się kontuzji Szleszyńska i Czerwińska. Uniemożliwiło to nam start w turnieju w Obornikach Śląskich. W dodatku czeka nas 13 – 15 września superważny pierwszoligowy turniej w Płocku z udziałem Ruchu Piotrów Trybunalski, Wilgi Garwolin i Bizona Płock. Wygranie tam wszystkich meczów gwarantuje medal. Z powodu

wspomnianych kontuzji będzie to bardzo trudne. Do Płocka wyjadą: Joanna Szleszyńska, Agnieszka Czerwińska, Joanna Gabruś, Agata Rzepczyk, Jacek Niedźwiedzki, Kamil Turonek, Zbigniew Jasiulewicz, Wiktor Turowski oraz (w rezerwie) Karol Kłaczkowski.

Kolejny pierwszoligowy turniej odbędzie się 19-20 października w Suwałkach. Będziemy na

nim gościć Stal Nowa Dęba i Zelmera Rzeszów.

Poza startami ligowymi suwalskich zawodników czekają również ważne turnieje indywidualne. Jacek Niedźwiedzki 29 września zagra w Akademickich Mistrzostwach Świata w Strasburgu, Kamil Turonek i Joanna Szleszyńska startują w październiku w Szwajcarii, a następnie w Mistrzostwach Świata Juniorów. (zg)





KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu na terenie województwa suwalskiego zanotowano 105 włamań i kradzieży oraz 14 rozbojów.

W 14 wypadkach drogowych 18 osób zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 33 osoby.

Kradzieże samochodów

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach złodzieje preferowali fiaty 126 p. Skradziono cztery auta tego typu: białe z ul. Wojska Polskiego (o numerze rejestracyjnym SWW 2555), niebieskie z osiedla II (SWL 0608), beżowe z ul. 1 Maja (SWL 5329) i zielone z ul. Reja (SWW 8295). Ponadto z ul. Pułaskiego zniknęło niebieskie mitsubishi (SUW 21), a z garażu przy ul. Paca czarny volkswagen passat (SWL 3359).

Rozbój

1 bm. ok. godz. 19.00 na ul. Hamerszmita 16-letnia suwalczanka grożąc pobiciem rówieśniczce z Filipowa zmusiła ją do oddania złotych kolczyków. Napastniczka została zatrzymana. Okazało się, że jest ona poszukiwana przez Sąd Rejonowy w Suwałkach.

SYGNAŁY



Dzisiaj ponownie o piękniejącym grodzie „nad Hańczą”. Staraniem ojców miasta i innych instytucji spółdzielczych i prywatnych przybywa nam godnych miasta wojewódzkiego chodników, deptaków itp. Wspaniale komponujące się, szczególnie z architekturą starego miasta, „polbruki” – barwne i kolorowe – dodają uroku ulicom i osiedlom. Rosną nowe trasy „polbrukowe” jak grzyby po deszczu i to bardzo, bardzo cieszy nas, suwalczan. Ta nowa moda jest ze wszech miar użyteczna, ale...

...ale. Właśnie i znowu jest ale. To „ale” zobaczyć można np. na ulicy Noniewicza. Widać tam gołym okiem, jaki to „polbruk” został tam położony. Już trwa jego wymiana na nowy, a jeszcze do uzyskania przyzwoitego wyglądu pozostało sporo pracy. Szczególnie w okolicach Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego i Banku PKO. Tam kostki polbrukowe rozsypały się całkowicie. Ciekawi nas, suwalczan, tylko jedno – co z kosztami tej wymiany i jak się ustrzec przed następnymi bublami? (ed)

Z głębokim żalem żegnamy
naszą byłą współpracownicę
kol. DANUTĘ LITWINIUK

Rodzinie i najbliższym składamy
wyrazy szczerego współczucia

pracownicy Urzędu Miasta
w Suwałkach

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Rozpoczęła działalność Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Jej siedziba mieści się w hotelu „Hańcza” (ul. Wojska Polskiego 2, tel. 652-449 i tel./fax 652-217). Po pierwszym posiedzeniu zarządu poinformowano, że 10 przedsiębiorców chce inwestować w Suwałkach, m.in. fabryka obuwia z Hongkongu. Na I Forum Gospodarczym Polska – Azja Południowo-Wschodnia 2 i 3 bm. promowali strefę Andrzej Soroka i Janusz Kołodziej. W najbliższym czasie mają przyjechać biznesmeni z Hongkongu. Jak zapewnił I wiceprezes SSSE Andrzej Soroka, szwajcarski inwestor strategiczny jest nadal zainteresowany współpracą. Natomiast wojewoda suwalski zadeklarował swoją neutralność.

★ Od 2 do 4 października trwać będą III Międzynarodowe Targi Kowieńskie. Organizowana przez Polsko-Litewską Izbę Gospodarczą impreza zgromadzi co najmniej 252 wystawców. Spodziewany jest przyjazd handlowców z Rosji, Białorusi, Łotwy, Szwecji i Finlandii.

★ Zakończyły się żniwa. Wojewódzkie diecezjalne dożynki zorganizowano w Elku. Starostami byli Grażyna Szejer z gm. Stare Juchy i Henryk Strojecki z gm. Prostki. Mszę świętą koncelebrował ksiądz biskup Wojciech Ziemia.

★ Rosną ceny zbóż. Za kwintal pszenicy płaci się ok. 50 zł, a za mieszanek owsa i jęczmienia ok. 35 zł. Drożej też prosięta. Para kosztuje do 150 zł.

★ Organizatorzy turystyki sumują sezon. Według wstępnych obliczeń pogodny sierpień poprawił wyniki finansowe właścicieli i dzierżawców ośrodków i zakładów gastronomicznych.

★ Zarząd Regionu „S” zaprosił do udziału w Akcji Wybor-

czej „Solidarność” 12 partii.

★ W niedzielę, 22 września, odbędą się wybory 89 delegatów do Izby Rolniczej. Gospodarze z 42 gmin wybiorą po 2 przedstawicieli, a z pięciu najmniejszych po jednym. Wybory będą ważne, jeśli weźmie w nich udział 20 proc. uprawnionych. Izby mają za zadanie opiniować wprowadzane przepisy prawne, analizować koszty produkcji rolnej, oceniać produkcję i skup płodów rolnych, inicjować powstawanie zrzeszeń producentów rolnych.

(mes)

★ Już po raz trzeci na terenie Suwalszczyzny odbył się (7.09) ogólnopolski integracyjny rajd samochodowy pod nazwą „Suwalski Most”. Wzięło w nim udział 56 załóg. Organizatorem była Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości.

★ 7 września w Suwałkach odbyło się przedkongresowe otwarte zebranie okręgu suwalsko-mazurskiego Unii Pracy. Omawiano m.in. aktualną sytuację polityczno-społeczną regionu i kraju oraz sprawy związane z piątym kongresem UP, który odbędzie się w październiku w Warszawie.

★ W Kuklach koło Gib zorganizowano dwudniową (7-8 września) regionalną konferencję Polskiego Towarzystwa Pomocy Telefonicznej – „Pomoc w kryzysie psychicznym, poprawa jakości pomocy telefonicznej w Polsce”. Uczestniczyli w niej dyżurni telefonów zaufania z regionu, goście z całej Polski, zarząd główny PTPT i lokalne władze.

★ Od września trwa ogólnokrajowa akcja „Bezpieczna droga do szkoły”. W województwie suwalskim o bezpieczeństwo dzieci dba ponad sześćdziesięciu bezrobotnych.

(aw)

Serdecznie dziękujemy **Radkowi Szulcowi** za pozdrowienia ze słonecznej Senigalli na włoskim wybrzeżu Adriatyku, gdzie przebywał on na XXV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym.

Redakcja „TS”

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk:

★ uczestniczył w spotkaniu z rolnikami w sprawie wyborów do izb rolniczych;

★ spotkał się z:

- byłym dowódcą XV Warmińsko-Mazurskiej Dywizji Zmechanizowanej, gen. Józefem Kuczakiem, i nowym dowódcą tej dywizji, płk. dypl. Lechem Stefaniakiem;
- z wicekonsulami Ambasady Brytyjskiej, Terrym Marsh-Collingsem i Izabellą Cwetsch, którzy w trakcie rozmowy poprosili o przekazanie suwalskiej Prokuraturze podziękowań za działania w sprawie wyjaśnienia okoliczności śmierci obywatela Wielkiej Brytanii, którego zwłoki znaleziono w twierdzy Boyen w Giżycu;

★ rozmawiał z:

- Dominikiem Meiklejohnem w sprawie Brytyjskiego Funduszu KNOW-HOW;
- dyrektorem Departamentu ds. Finansów Samorządów Terytorialnych w Ministerstwie Finansów Danutą Wawrzynkiewicz;
- prof. Jerzym Małyszem – prezesem zarządu Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej;
- wojewodą Cezarym Cieślukowskim w sprawie budowy drogi nr 19 i Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. (ag)

CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Zajmuję się przygotowaniem do przetargu inwestycji prowadzonych przez wydział, kosztorysów inwestorskich, opracowywaniem specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz projektów umów dla poszczególnych inwestycji.

Na wrzesień prezydent powierzył mi pełnienie obowiązków naczelnika wydziału. Nic się w związku z tym nie zmieniło, kontynuujemy rozpoczęte wcześniej prace. Rozwiązujemy również nowe zadania.

Staram się sumiennie wypełniać obowiązki naczelnika i godnie reprezentować wydział poza Urzędem Miasta.

Mówiła: **Elżbieta Kalczyńska**, p.o. naczelnika Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta.

30 SIERPNIĄ ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Robert Maciejczuk i Agnieszka Mikłaszewicz

NATOMIĄST 31 SIERPNIĄ NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Andrzej Kosiński i Grażyna Jakubowska

Wojciech Chomicz i Dorota Milewska

Tomasz Łapiński i Magdalena Siemiaszko

Daniel Bondar i Dorota Zuzanna Dźwilewska

Jarosław Alboszta i Jolanta Zielińska

Jacek Sylwester Łangowski i Zofia Szymańska

Leonard Czujkowski i Ewa Jaśkiewicz

Mirosław Żukowski i Iwona Dzwonek

W DNIACH 30 SIERPNIĄ – 5 WRZEŚNIA SPORZĄDZONO

33 AKTY URODZEŃ, W TYM 12 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Roksana Gutowska (c. Adama i Elżbiety)

Żaneta Kinga Staszkiwicz (c. Sławomira i Doroty Wiesławy)

Karolina Sobolewska (c. Wojciecha i Jolanty)

Natalia Andruszkiewicz (c. Wiesława Jana i Elżbiety)

Natalia Beata Sznajder (c. Ryszarda i Władysławy Józefy)

Adrian Dorochołowicz (s. Tomasza i Doroty)

Patryk Ziajka (s. Dariusza Macieja i Adrianny)

Jakub Sowulewski (s. Marka i Ewy)

Rafał Poulakowski (s. Jarosława i Małgorzaty Lucyny)

Rafał Dawidowicz (s. Ryszarda i Ewy)

Patryk Dzikielewski (s. Piotra i Renaty)

Tomasz Snarski (s. Waldemara i Magdaleny Kariny)

ZARZĄD MIASTA

Zmiany kadrowe

Na posiedzeniu 3 września prezydent Grzegorz Wołgiewicz podziękował Danucie Dubnickiej za dotychczasową pracę na stanowisku skarbnika miasta, życząc jej pomyślności na stanowisku naczelnika Wydziału Finansowego Urzędu Miasta. Podziękował również Tadeuszowi Jasińskiemu, dotychczasowemu naczelnikowi Wydziału Edukacji, który od 1 września przeszedł do pracy w szkole.

Powitał natomiast, życząc dobrej pracy w urzędzie, nowych pracowników – Krystynę Jaworowską, która zajmować będzie stanowisko naczelnika Wydziału Edukacji, i Skarbnika miasta Edwarda Zabaryłę.

Dodatki funkcyjne i motywacyjne

Zarząd Miasta zatwierdził wysokość dodatków funkcyjnych i motywacyjnych dla dyrektorów szkół podstawowych i przedszkoli na rok szkolny 1996/97. W szkołach podstawowych wysokość dodatku funkcyjnego waha się od 175 (SP nr 2 i 3) do 330 złotych (SP nr 10), dodatek motywacyjny natomiast od 10 (SP nr 2, 3, 4, 7 i 9) do 15 procent (SP nr 1).

W przedszkolach najniższy dodatek funkcyjny to 94 złote (nr 17 i 18), najwyższy – 160 złotych (nr 14). Dodatki motywacyjne w tych placówkach wynoszą 5 lub 10 procent.

Wysokość dodatku funkcyjnego zależy w głównej mierze od ilości oddziałów w szkole lub przedszkolu i prowadzonych tam zajęć dodatkowych. Dodatek motywacyjny zróżnicowany został w zależności od indywidualnych osiągnięć zawodowych dyrektorów mających wpływ na poziom pracy prowadzonych przez nich placówek.

Pomoc dla PKPS

Polski Komitet Pomocy Społecznej zwrócił się z prośbą o dofinansowanie stołówki dla dofinansowania w ciężkiej sytuacji życiowej, szczególnie bezdomnych, nie posiadających żadnych środków do życia. Zarząd Miasta wyraził zgodę na dofinansowanie działalności PKPS poprzez opłacenia do

końca bieżącego roku czynszu (łącznie z czynszem zaległym) za lokal, w którym mieści się ta organizacja. Środki finansowe na ten cel zostaną przekazane z Gminnego Programu Profilaktyki Przeciwalcoholowej.

Telefon

do Straży Miejskiej

Zarząd Miasta zaakceptował wniosek komendanta Straży Miejskiej dotyczący zakupu i zainstalowania skróconego ogólnopolskiego numeru telefonicznego 986 oraz automatycznej sekretarki. Telefon alarmowy czynny będzie w godzinach pracy Urzędu Miasta, a w pozostałych godzinach usłyszeć będzie można nagraną na taśmie informację na temat możliwości zgłaszania wniosków i próśb o interwencję.

Przy opracowywaniu budżetu na rok przyszły rozpatrzone zostaną wnioski o rozszerzenie kadrowe Straży Miejskiej. Umożliwi to całodobowe pełnienie dyżurów przy telefonie alarmowym.

Przetargi

Ze względu na zbyt dużą różnicę ceny oferowanej w stosunku do wartości kosztorysowej Zarząd Miasta postanowił unieważnić przetarg na budowę ulicy Wrzowskiej i ogłosić go ponownie.

Zaakceptowano wniosek komisji przetargowej dotyczący podpisania umowy na dokonanie dojazdów o nawierzchni asfaltowej od ulicy 1 Maja do osiedla Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zadanie to wykona Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe w Suwałkach za 45.552 złotych.

Oprotestowana stacja paliw

Zarząd Miasta omawiał sprawę budowy stacji paliw przy ul. Pułaskiego, przeciwko której protestują mieszkańcy osiedla Północ. Biorąc pod uwagę opinię autora planu zagospodarowania przestrzennego Suwałk, nie znalazł podstaw do wystąpienia z wnioskiem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego o wszczęcie postępowania w sprawie unieważnienia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu pod budowę stacji paliw.

(ag)



Fot. Z. Galszewski

na. Na potrzeby gmin przekazaliśmy 5 i 1/2 etatu, które usprawniłyby obsługę interesantów.

– **A jednak twierdzi się, że trwa to zbyt długo. Na dokument niejednokrotnie trzeba czekać dwa tygodnie, a czasem dłużej.**

– To już, niestety, nie zależy od nas. Jest to ciągle jeszcze przede wszystkim manualny, papierkowy system kontroli legalności pojazdu i dokumentów. Obligatoryjne sprawdzenia i jednego, i drugiego trwają czasem właśnie tak długo. Oczekujemy na potwierdzenie po-

WIN nie sprawdza się w 100 proc. Na przykład na 10. pozycji jest cyfra oznaczająca rok produkcji, a na 11. producent. Tak jest generalnie u producentów volkswagena czy audi, ale Ford rok produkcji pojazdu umieścił na 11. miejscu. Seat Cordoba oznaczył pojazd jeszcze inaczej. Innowacje w oznakowaniu wprowadził Mercedes, a tzw. „japończyków” w ogóle nie można usystematyzować i są trudne w odczytaniu. I jak tu mówić o zintegrowanym sposobie zabezpieczenia pojazdu. Do tego dochodzą jeszcze dowolności w oznaczaniu właściciela pojazdu. W Polsce myśli się dopiero o „karcie pojazdu”, która wędrować będzie wraz z autem od właściciela do właściciela. Nic błędniejszego niż przekonanie, że obecnie dowód rejestracyjny jest w sensie prawnym dowodem własności pojazdu.

– **Szykują się zmiany w prawie o ruchu drogowym i oznakowaniu pojazdów.**

– Tak. Może znikną wreszcie z naszego słownictwa, i nie tylko, samochody „składaki”. Będą nowe prawa jazdy i dowody rejestracyjne.

Zgodnie z europejskim przepisem zmienimy tablice rejestracyjne w naszych samochodach na tablice białe z czarnymi znakami. Zmian będzie wiele. Jak się przyjmą, jeszcze nie wiadomo. Będzie z tym znowu sporo i tak niemalej już pracy. Ma to pomóc m.in. w zabezpieczeniu pojazdów i dokumentów. Może ograniczy się, choć na jakiś czas, działalność gangów samochodowych. My ze swojej

strony staramy się pomóc naszym klientom. Na tablicy ogłoszeń naszego oddziału komunikacji widzianą dane o oznakowaniach systemu WIN, sposobie wypełniania wniosków i innych dokumentów, a nawet propagowane przez nas tzw. „10 przykazań kupującego pojazd” – szczególnie chodzi tu o zakup pojazdu na giełdzie.

– **Czy może nam go pan udostępnić? Podamy go naszym czytelnikom w następnym numerze.**

– Oczywiście i to, i dane o systemie WIN trzeba przekazać jak najszerszej rzeszy czytelników.

– **Kim jest prywatnie Stanisław Kukliński?**

– Człowiekiem związanym z komunikacją od 1971 roku. Za czasów powiatowych pracowałem w Augustowie jako referent ds. komunikacji. Potem, od 1975 roku, w Wydziale Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego. W latach 1988-90 byłem kierownikiem Ośrodka Szkolenia Motorowego PZMot w Suwałkach, a od 1990 roku, gdy powstał Urząd Rejonowy, pracuję w oddziale komunikacji tegoż urzędu.

– **A dalej?**

– Cóż dalej? Normalnie, żona, dwie dorosłe córki. Kiedyś hobby – wędkarstwo. Dzisiaj moje hobby to już chyba również tylko komunikacja. Marzy mi się systemowa, skomputeryzowana, i to w integralnej, centralnej bazie danych, rejestracja i ewidencja pojazdów, a sprawdzenia trwałyby wówczas kilka sekund czy najwyżej minut.

– **Dziękuję za rozmowę.**

TAJEMNICE KOMUNIKACJI

Z kierownikiem Oddziału Komunikacji Urzędu Rejonowego w Suwałkach, **Stanisławem Kuklińskim**, rozmawia **Edward Marian Janus**.

– **Mówią, że zarejestrowanie pojazdu nie jest takie proste. Trzeba naczekać się w kolejce, a procedura rejestracyjna też jest dość skomplikowana.**

– To niezupełnie prawda. Choć jest w tym wiele racji. Po pierwsze – kolejki. Czy są one duże? Zależy to od wielu czynników – od dnia tygodnia, miesiąca, a nawet od pory roku. Przeciętnie w naszym oddziale dziennie załatwianych jest ok. 60 petentów. Bywają jednak dni, kiedy jest ich ponad stu. Dalekie jest to od naszej wizji

szybkości obsługi klienta, tym bardziej że w dziale rejestracji pracują tylko trzy osoby, a w dziale wydawania praw jazdy – dwie. Inspektorzy NIK, którzy kilka dni temu zakończyli u nas kontrolę, również twierdzili, że w porównaniu z podobnymi placówkami tego typu w Polsce jest nas za mało. Obsługujemy nie tylko miasto i gminę. Nasz teren działania obejmuje w przybliżeniu obszar dawnego powiatu suwalskiego: oprócz Suwałk także Szypliszki, Wiżajny, Rutkę-Tartak, Bakalarzewo, Filipów, Przerośl, Jeleniewo i Raczki. Pomimo to oczekiwanie nie trwa więcej niż kilkadziesiąt minut. Na szczęście moje i państwa pracują tu ludzie doświadczeni. Nie bez znaczenia jest komputerowa baza danych oraz skomputeryzowany system wystawiania dokumentów pojazdu i kierowcy. Trzeba przyznać, iż baza etatowa naszego oddziału została znacznie uszczuplo-

chodzenia pojazdu z różnych stron kraju i od różnych instytucji. Do tego wszystkiego dodać należy wady prawne związane z nabywaniem pojazdów, jakie zaczęły nasilać się w latach 1991-92.

– **Mówią, że system WIN, siedemnastoznakowy, daje pełne i dokładne informacje o pojeździe. W oznakowaniu każdy znający ten system kombinacji liter i cyfr może odczytać rok produkcji pojazdu, jego markę, typ, producenta.**

– Tak. Ale to, niestety, również nie do końca prawda. Obowiązujący u nas od 1 stycznia 1995 roku system oznakowania pojazdów





jednak się nie dowiedzieli. Marek Giedrońc złożył jedynie wniosek, aby w sprawie strefy spotkały się samorządy Suwałk, Elku i Gołdapi i wypracowały wspólne stanowisko.

O bezpieczeństwie i policji

Problem bezpieczeństwa publicznego poruszył radny **Henryk Usowicz**. Podzielił się z kolegami-

pewnienie, że strażnicy miejscy nie będą wykorzystywani do takich działań.

O piwie

Radny **Stanisław Kochański** zaniepokojony był faktem sprzedawania piwa na imprezach współorganizowanych przez Urząd Miasta. Jego zdaniem, jest to sprzeczne z ustawą o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ponieważ była to reklama tego trunku. Ponadto piwo mogli też nabywać nietrzeźwi i młodzież.

– *Ustawa nie zabrania sprzedawania piwa na imprezach* – odpowiedziała radca prawny Urzędu Miasta **Wiesława Michalska**. – *Zezwolenie na sprzedaż wydaje Zarząd Miasta. Reklamą (promocją) jest bezpłatne rozdawnictwo. Straż Miejska może kontrolować, czy nie kupują alkoholu osoby nietrzeźwe i młodzież.*

zorców (pracowników interwencyjnych). Są oni niezbędni, ponieważ majątek klubu jest poważny. Nie można też rozwiązać tego problemu poprzez dyzury członków klubu.

Zarząd Miasta przeanalizuje możliwości pomocy klubowi.

O posłach i senatorach

Stanisław Kochański ciekawy był, czy posłowie i senatorowie ziemi suwalskiej odpowiedzieli na wystąpienia suwalskiej Rady Miejskiej w sprawie zmian terytorialnych i ustawy antyaborcyjnej.

– *Jedynie poseł Henryk Bogdan telefonicznie poinformował, że będzie działał zgodnie z naszym stanowiskiem* – odpowiedział **Marian Luto** – inni parlamentarzyści milczą.

O elektryfikacji

W imieniu dwudziestu właścicieli nieruchomości przy ul. Kazimierza Wielkiego, którzy nie mają na swych posesjach energii elektrycznej, wystąpił radny **Ryszard Łapiński**. Od pięciu lat korzystają oni z prowizork, ponieważ Region Energetyczny twierdzi, iż Urząd Miasta musi wybudować stację transformatorową i dopiero wtedy prąd będzie można podłączyć. Mieszkańcy znaleźli się niejako między młotem i kowadłem.

Problem ten wyjaśniał naczelnik miejskiego wydziału inwestycji **Mieczysław Modzelewski**. Linia zasilająca znajduje się na gruncie prywatnym, ale w najbliższym tygodniu sprawa zostanie załatwiona i wszystkie posesje przy ulicy Kazimierza Wielkiego będą miały podłączoną energię elektryczną.

– *Nie zmieni się jednak sytuacja trzech posesji przy ul. Leszka Białego, których właściciele nie wiadomo kiedy będą mogli włączyć prąd* – skomentował wypowiedź naczelnika przewodniczący **Marian Luto**.

O współpracy z zagranicą

List Ryszarda Gurbana drukowany w „Tygodniku Suwalskim” stał się podstawą wypowiedzi radnego **Tadeusza Szymańczyka**. Nasz czytelnik proponował w nim nawiązanie współpracy z miastami uhonorowanymi podobnie jak Suwałki Plakietą Rady Europy. Tadeusz Szymańczyk poparł ten wniosek i zaapelował, aby rada podjęła takie działania. Wniosek skierowano do odpowiedniej komisji merytorycznej Rady Miejskiej.

Anatolia Gagacka

XXVI Sesja Rady Miejskiej

W IMIENIU MIESZKAŃCÓW

W trakcie pierwszej powakacyjnej sesji radni zgłosili wiele wniosków i interpelacji. Nie na wszystkie otrzymali odpowiedź. Na niektóre z nich prezydenci udzielił informacji pisemnie w terminie późniejszym.

O ulicach

Radny **Ryszard Łapiński** interpelował powtórnie w sprawie ścieżek rowerowych. Poruszał ten problem poprzednio na sesji czerwcowej. Odpowiedź, że nic nie można zrobić w tej sprawie, bo nie pozwalają na to przepisy, nie zadowalała go. Niepokoi go też fakt, że budując nowe ulice też nie myśli się o tym, aby wydzielić ścieżki rowerowe. – *Czy zarząd nie kontroluje szerokości ulic?* – zapytał retorycznie. – *Na terenie byłej jednostki przy ul. Pułaskiego buduje się ulice o szerokości zaledwie sześciu metrów.*

Tego samego zdania był też radny **Marek Giedrońc**. Nowe ulice są, jego zdaniem, budowane bez żadnych uzgodnień. Na obie te interpelacje radni uzyskują odpowiedź pisemną.

O strefie

Radny **Marek Giedrońc**, który jest przedstawicielem Rady Miejskiej w radzie nadzorczej Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, wyraził zaniepokojenie rozgrywkami wewnątrz spółki. Inwestor szwajcarski wycofał się, trwają jakieś przepychanki, nie widać troski o dobro regionu, a jedynie o sprawy prywatne, układy i układziki.

Tymi układami i układzikami zainteresował się radny **Leszek Lewoc**. – *Radny Giedrońc jako nasz przedstawiciel powinien uchylić nam rąbka tajemnicy* – postulował.

Zebrani niczego konkretnego

radnymi swoimi wątpliwościami, że Rada Miejska niewiele zrobiła w tej sprawie. Niewiele wynika też ze spotkań radnych z przedstawicielami Policji. W Suwałkach jest



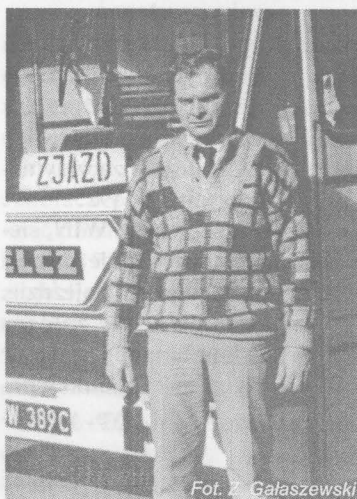
Radny Henryk Usowicz.

coraz niebezpieczniej. Zdarza się, że do szpitala przez kilka dni z rzędu trafiają osoby zranione nożem. Henryk Usowicz zwrócił się do radnych o zgłaszanie do komisji porządku publicznego pomysłom, jak zwiększyć bezpieczeństwo w mieście, a do zarządu – o zintensyfikowanie działań w tej sprawie.

Zadecydowano, że Zarząd Miasta wspólnie z Komendą Rejonową Policji opracuje program poprawy stanu bezpieczeństwa w mieście.

Z wypowiedzią radnego Usowicza korespondowało wystąpienie przewodniczącego **Mariana Luto**. – *Stwierdziłem, że straż Miejska wraz z policją rozwozi listy* – zauważył. – *Uważam, że jest to naruszenie porozumienia z Policją.*

Fakt ten potwierdził się. Dotyczyło to listów, które policja powinna dostarczyć z polecenia sądu. Przewodniczący Luto uzyskał za-



Radny Marek Giedrońc.

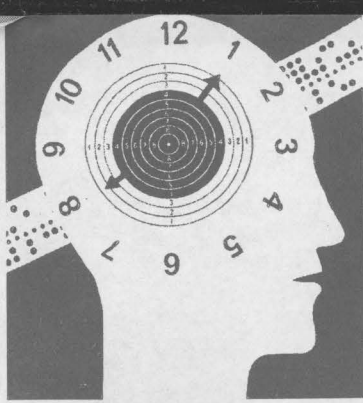
O komunikacji

W imieniu mieszkańców osiedla Klasztorna radny **Piotr Szmulik** zapytał o możliwości wprowadzenia tam komunikacji miejskiej.

– *Robiliśmy już takie próby* – odpowiedział **Marek Giedrońc**, dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej – *ale to nie tylko że nie polepszyło sytuacji, lecz wręcz ją utrudniło. Zresztą niewiele osób korzystało z tej linii. W dodatku mieszkańcy osiedla monitorowali, że autobusy smrodzą im pod oknami.*

O aeroklubie

Tadeusz Chołko zwrócił uwagę na trudną sytuację Aeroklubu Suwalskiego. Cierpi on na chroniczny brak pieniędzy. Z tego powodu instruktorzy szkoleniowcy otrzymali wypowiedzenia. Aeroklub prosi o pomoc w zatrudnieniu na okres jesienno-zimowy do-



POWRÓT DO SZKOŁY

Za nami pierwszy tydzień nauki... Spytaliśmy uczniów o ich odczucia związane z powrotem do szkolnych obowiązków.

BOGUSŁAW

– Błagam, tylko nie szkoła! Ja jeszcze żyję wakacjami i z trudem przyjdzie mi zapomnieć, że jeszcze kilkanaście dni temu leniutowałem sobie nad morzem. No cóż, za dziewięć miesięcy znów labab, a więc aby do lata!

MARIOLKA JANKOWSKA – pierwszoklasistka z LO

– Trochę bałam się pójścia do nowej szkoły. Zresztą, to chyba normalne. Mam nadzieję, że jakoś sobie przez te cztery lata poradzę. Wychowawczyni jest całkiem miła, koleżanek nie zdążyłam jeszcze poznać, ale jestem jak najlepszej myśli.

GRZEGORZ MICHALSKI – piątoklasista

– Jakoś będzie, muszę przecież chodzić do szkoły. Szkoda, że wakacje nie trwają dłużej niż dwa miesiące.

PAWEŁ SZYMCZYK

– Rzeczywiście, znowu trzeba rano wstawać. Zaczynają się na nowo obowiązki, których nikt nie lubi.

KASIA – siedmiolatka

– Duża ta moja szkoła. Pani jest bardzo miła, powiedziała, co jest potrzebne i czego się będziemy uczyć. Siedzę w ławce z koleżanką, która mieszka w moim bloku. Mama kupiła mi plecak, dużo kolorowych książek i zeszytów, kredki. Fajnie jest w szkole

ANDRZEJ – uczeń ZST

– Komu do szkoły, temu tornister na plecy. Co tam nauka, jakoś przeleci. Pewnie, że wołałbym leżeć, gapić się w sufit i popijać jakiś chłodny i orzeźwiający napój, niekoniecznie dla niemowląt. Kto ma ochotę chodzić do szkoły? Chyba tylko kompletni wariaci albo jacyś bezmózgowcy. Naj-

ważniejsze jednak to nie przesadzać i nie dać się zwariować.

JUSTYNA –

uczennica ekonomiaka

– Przedemną ostatni rok nauki, dlatego niezbyt miałam ochotę wracać po wakacjach do szkoły, bo to jednak nic przyjemnego – matura i to całe wokół niej zamie-

szanie. Po cichutku liczę na to, że ten rok minie szybko, zanim zdążę się zorientować, co się dzieje.

ZOFIA WIŚNIEWSKA – ósmoklasistka

– Szkoła... Wzdycham ciężko, bo strasznie nie chce mi się do niej chodzić.

IRENA KALINOWSKA – ósmoklasistka

– A ja już miałam dosyć wakacji i bardzo czekałam przez ostatni tydzień na to, żeby znów zobaczyć koleżanki, kolegów, nawet nauczycieli. Zośka mówi, że mi odbiło.

ALICJA

– Moja starsza siostra ma jeszcze miesiąc wakacji, bo jest na studiach, więc może sobie jeszcze spać do dziesiątej, chodzić i jeździć, gdzie chce i w ogóle ma świetnie, że ma wolne. Jejku, jak ja bym chciała być na jej miejscu!

HENRYK TOPOLSKI – uczeń LO

– Grunt to mieć dobry humor, nie przejmować się zbytnio szkołą i mieć dobre chęci, reszta przyjdzie sama.

BARBARA OPIŁKOWSKA

– No, ja akurat idę do szkoły w październiku, na razie leniuchuję. Pewnie, że jak trzeba będzie zabrać się za naukę, trzeba będzie równocześnie pokonać wakacyjne lenistwo, które mnie opanowało, ale to jeszcze za miesiąc.

IRENA – uczennica ZSZ

– Jakoś to będzie. Pewnie, że nie chciało mi się iść do szkoły, ale poszłam, chciałam ją przecieć kiedyś skończyć. Nie znam nikogo, kto nie chciałby mieć jeszcze wakacji.

Notowała: Anna Wasilewska

SUWALSKA AFERA ALKOHOŁOWA '81 (4)

Rozpoczęła się walka polityczna pomiędzy KW PZPR w Suwałkach i „Solidarnością” Regionu Pojezierze. Pierwszy sekretarz KW PZPR Waldemar B. i wojewoda spotkali się z kierownictwem regionu „S”. Była to w zasadzie pierwsza próba rozmowy z nowo wybranym sekretarzem partii. Poruszono wiele spraw związanych z postulatami „S” oraz wykrytą aferą alkoholową. Niestety, próba dialogu była nieudana, ponieważ obie strony miały zupełnie inne spojrzenie na rzeczywistość polityczną. Waldemar B. wysłał do wszystkich podległych mu sekretarzy kolejny list, w którym informował o tym spotkaniu. Nie będę przytaczał jego treści, ponieważ pełno w nim propagandy – m.in. na temat chęci tworzenia z „S” frontu porozumienia narodowego. Oczywiście na początek należałoby zaniechać jakichkolwiek strajków. Obecnie wiadomo, że wtedy (początek grudnia 1981 r.) PZPR była już w pełni przygotowana do wprowadzenia stanu wojennego i jedynie całkowita kapitulacja „S” mogłaby uchronić kraj przed jego wprowadzeniem. W liście (z dn. 3.12.1981 r.) nie było jakiegokolwiek informacji o aferze alkoholowej, a jedynie o próbach podjęcia dialogu z lokalną „S”.

Prezydium ZR „Pojezierze” wydało 7 grudnia 1981 r. oświadczenie (po zapoznaniu się z treścią wyżej wspomnianego listu sekretarza). Ono też nie było wolne od propagandowych treści. Wiele miejsca poświęcono aferze alkoholowej. Oto fragmenty tego oświadczenia:

Prezydium ZR „Pojezierze” widzi potrzebę pilnego wyświetlenia tej sprawy m.in. poprzez zbadanie jej przez uprawnione organa, do których winni być włączeni przedstawiciele Związku, opublikowanie w środkach masowego przekazu wszystkich dokumentów, postawienie przed niezawisłym sądem osób winnych nadużyć bez względu na to, gdzie one się znajdują i jakie zajmują stanowiska. (...) Prezydium ZR „Pojezierze” stoi równocześnie na stanowisku, iż niepodjęcie do 10 grudnia 1981 r. przez KW PZPR apelu NSZZ „Solidarność” może być poczytane przez społeczeństwo jako niechęć do wyświetlenia nieprawidłowości bądź jako zamiar zatuszowania sprawy nadużyć w bufcie KW PZPR w Suwałkach.

Prezydium ZR „Pojezierze” oświadcza, że nieprzedłożenie przez KW PZPR wiarygodnych dokumentów (świadczących o wykupieniu przez uczestników WZD 600 butelek alkoholu) w terminie do 10 grudnia br. spowoduje wystąpienie NSZZ „Solidarność” na drogę postępowania sądowego z oskarżeniem Waldemara B. o zniesławienie delegatów II Nadzwyczajnego WZD Regionu Pojezierze. (...)

Prezydium ZR „Pojezierze” oświadcza, iż – po zapoznaniu się z opinią załóg pracowniczych w sprawie „Stanowiska Prezydium KK i przewodniczących ZR NSZZ „Solidarność” z dnia 3 grudnia 1981 r.” – gotowe jest przystąpić do dyskusji nad kształtem porozumienia narodowego. Równocześnie Prezydium oświadcza, że nie widzi możliwości przystąpienia Związku do przemalowanego FJN, który podtrzymywałby skompromitowany sposób rządzenia krajem.

Nietrudno zauważyć, że przy ówczesnym systemie politycznym dialog nie mógł doprowadzić do rozwiązań, które zadowalałyby obie strony konfliktu. Ogłoszenie stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.) spowodowało, że większość osób, które wykryły i nagłośniły aferę alkoholową, znalazła się za kratami – w charakterze internowanych. Taka była socjalistyczna sprawiedliwość.

Jerzy Broc



Dzieje oręża polskiego.



Kustosze Leszek Dorochowicz.

PRZEDSTAWIAMY – Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny

WOJSKOWA TRADYCJA

Inicjatorem zorganizowania muzeum tradycji wojskowej w Suwałkach był syn przedwojennego oficera, płk Jacek Witczak. Na tę decyzję wpłynęło przede wszystkim to, że nasze miasto, posiadające ogromne tradycje wojskowe nie miało wówczas żadnej placówki kultuwującej tradycję żołnierzy garnizonu suwalskiego. Muzeum otwarto 20 września 1990 r.

Tematyczne ekspozycje muzeum skompletowane są z różnorodnych eksponatów. Pochodzą one z darowizn od jednostek wojskowych, policji i mieszkańców miasta, zakupów od osób prywatnych, depozytów muzeów białostockich i warszawskich.

Pierwsza ekspozycja dotyczy dziejów oręża polskiego. Są to plansze z reprodukcjami ukazującymi tworzenie państwa polskiego i walkę z sąsiednimi narodami oraz repliki eksponatów broni z tego okresu. Kolejne ekspozycje obrazują historię oręża polskiego do czasów najnowszych. Znajduje się tam również ziemia z pól bitewnych września 1939 r.

Pozostałe ekspozycje tematyczne dotyczą Suwalszczyzny: historii koszar w Suwałkach, dowódcy Suwalskiej Brygady Kawalerii, 1

Pułkowi Ułanów Krechowickich, 3 Pułkowi Szwoleżerów, 41 Pułkowi Piechoty, 14 Suwalskiemu Pułkowi Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

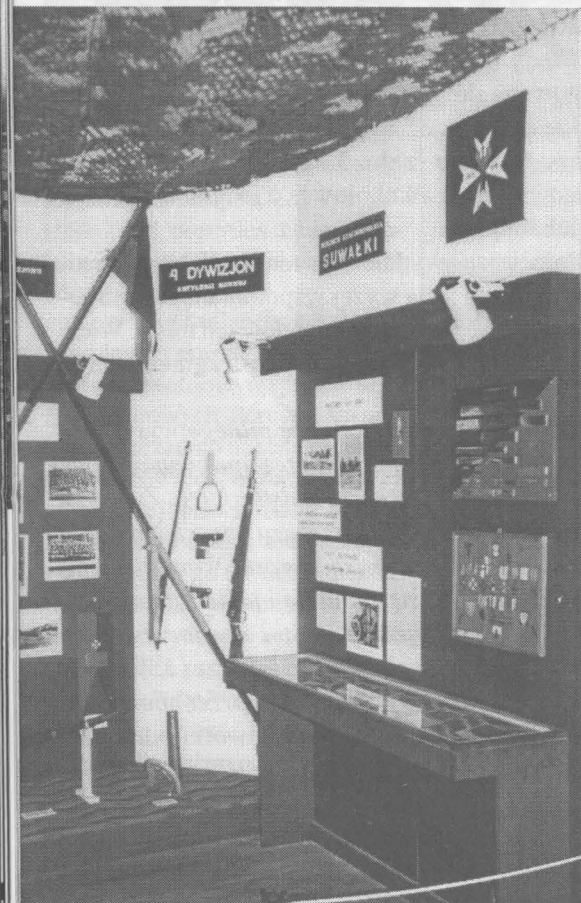
Tego, co można zobaczyć w muzeum, nie sposób opisać w naszej rubryce. Trzeba wybrać się tam osobiście.

Kustoszem muzeum jest dr nauk humanistycznych Leszek Dorochowicz, były nauczyciel historii w szkołach podstawowych w Dębszczyźnie, Mieruniszkach i Filipowie, sierżant Wojska Polskiego.

W ubiegłym roku muzeum odwiedziły 7.944 osoby, w tym ponad 4.400 uczniów suwalskich szkół podstawowych i średnich. Pozostali zwiedzający to uczestnicy wycieczek krajowych i zagranicznych, dorośli mieszkańcy naszego miasta oraz indywidualni turyści.

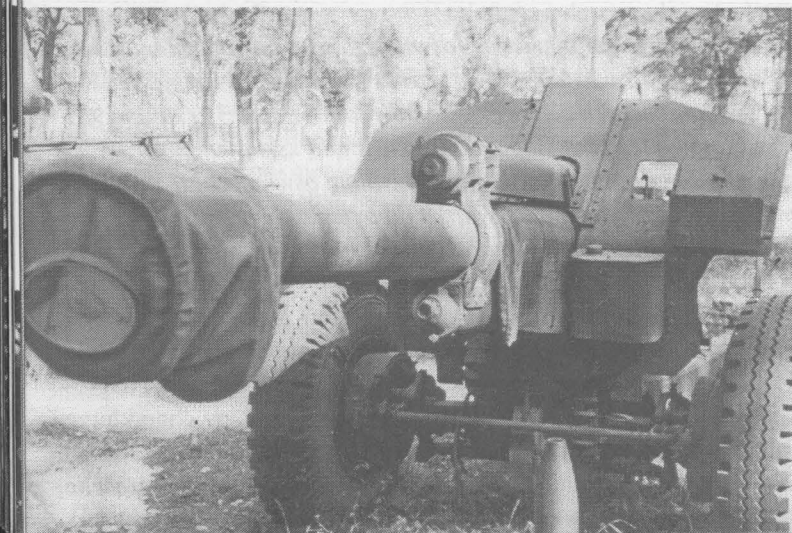
Muzeum mieści się przy ul. Wojska Polskiego na terenie 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Poza poniedziałkami czynne jest w każdy dzień tygodnia w godz. 10.00 – 14.00. Wstęp bezpłatny.

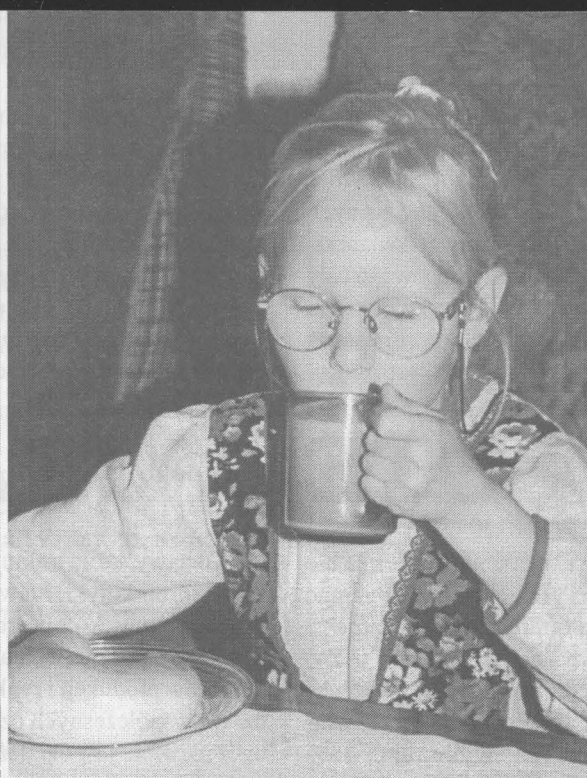
Zygmunt Gałaszewski



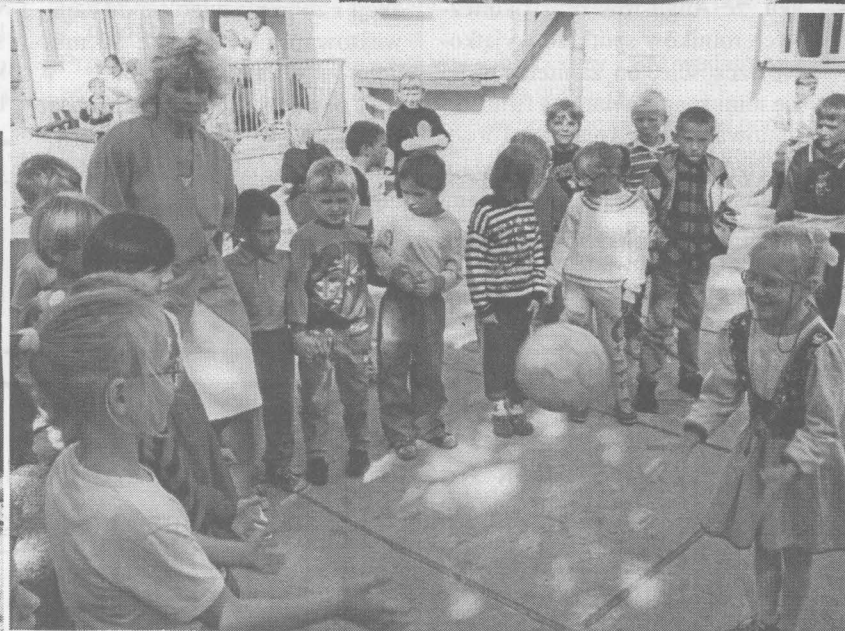
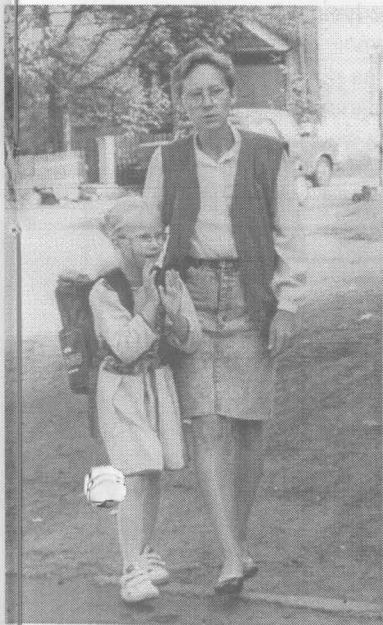
*U góry: Ekspozycja poświęcona 4 Dywizjonowi Artylerii Konnej.
U dołu: Haubica 152 mm.*

Rząd szeregowego wz. 36.



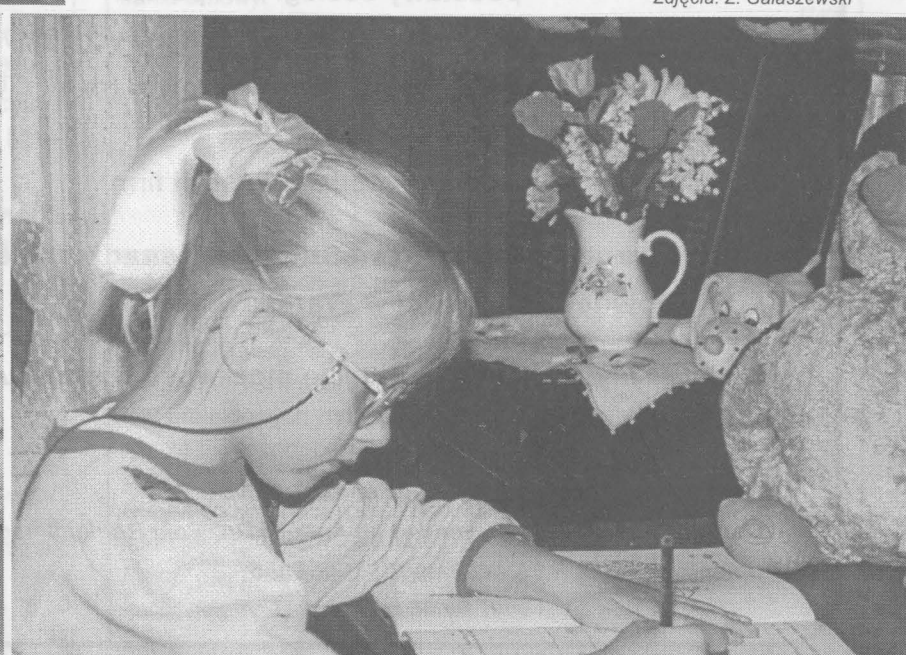
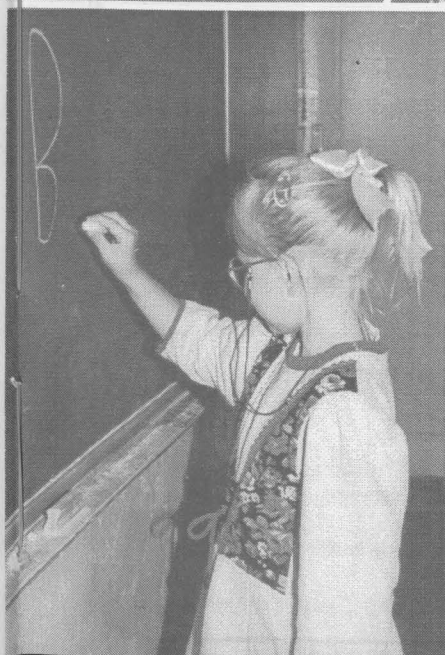


POSZŁA OLA DO...



...SZKOŁY

Zdjęcia: Z. Gałaszewski



Niedawno głośnym echem odbiła się informacja, iż firma BAT Group Poland Sp. z o.o. i PWT Augustów S.A. przekazała augustowskiemu samorządowi czek na kwotę 200 tysięcy dolarów. Niestety, na razie nasze miasto nie jest siedzibą żadnej tak hojnej firmy, ale może kiedyś....

Skorzystałem z zaproszenia prezesa wspomnianej firmy, pana Louisa Hughesa, na konferencję prasową. Interesowały mnie przede wszystkim korzyści i zagrożenia związane ze współpracą z zagranicznymi firmami.

Słuchając wypowiedzi prezesa firmy, kierownika działu surowcowego, przewodniczącego Okręgowego Związku Plantatorów Tytoniu – łatwo było dojść do wniosku, że Augustów oraz okolicznych rolników spotkało wyjątkowe szczęście, bo zainteresowała się nimi znana światowa firma tytoniowa British-American Tobacco (BAT). Zapewniła ona wielu augustowianom wysokopłatną pracę (średnia płaca w zakładzie 1300 zł). Wprowadza najnowsze technologie zarówno w produkcji

papierosów, jak i uprawie oraz suszeniu liści tytoniowych. Plantatorzy tytoniu mają możliwość uzyskania nie oprocentowanych kredytów – splananych dostarczanym surowcem. Opracowano cały program rozwoju uprawy tytoniu dla rolników z regionu augustowskiego. Realizowany jest on ko-

sztem 250 tys. dolarów. Firma nie skąpi też pieniędzy na różne inne cele: kulturalne, sportowe itp.

BAT przejął augustowski Zakład Wyrobów Tytoniowych w ramach tzw. przekształceń własnościowych, wykupując 33% akcji i zobowiązując się do zainwestowania w fabrykę 80 mln dolarów w ciągu dwóch lat.

W powodzi pozytywnych informacji narzekanie dotyczyło jedynie polityki fiskalnej rządu. Zdaniem prezesa Louisa Hughesa, nasza polityka akcyzowa to zabicie kury, która znosi złote jajka. Jest ona mało przyjazna zagra-

nicznym firmom, momentami mało sensowna i nie fair. Konferencja prasowa miała zwrócić uwagę mass mediów na tę sprawę. Trudno odnieść się do tych zarzutów, ponieważ narzekanie na nadmierne podatki jest stare jak świat. Sądzę, że gdzie indziej też nie jest łatwo, a wprowadzenie w

ZŁOTE JAJKA

USA ustawy, która traktuje papierosy jak narkotyki, stawia przed producentami kolejne bariery i zmusza do poszukiwania nowych obszarów produkcji i rynków zbytu. We współczesnych czasach na ogół niewiele jest działań rzeczywiście charytatywnych, a o wszystkim decydują jedynie dokładna kalkulacja i biznesowe prawa dalekie od sentymentu.

Oceniając prywatyzację augustowskiego zakładu nietrudno dostrzec sporo korzyści, jakie przyniosło oddanie się w BAT-owskie ręce. Zagraniczni fachowcy od zarządzania, uprawy, produkcji, mar-

ketingu i zbytu przejęli na swe barki wiele problemów i kłopotów. Oczywiście wykorzystują też naszych fachowców, ale głównie jako wykonawców zagranicznej myśli i technologii. Na ogół pozostaje nam jednak wykonywanie najbardziej uciążliwych prac. Podobnie jest w innych zagranicznych firmach, które coraz ekspansywniej opanowują nasz przemysł i rynek. Nie wiem, po co właściwie istnieją u nas różne instytuty badawcze, placówki naukowe, zastępy lepszych lub gorszych naukowców, skoro coraz trudniej spotkać towar zawierający naszą myśl i technologię. Wielu z nich chałturzy, udzielając się w licznie powstałych wyższych uczelniach, kształcących niejednokrotnie kiepskich fachowców. Być może, iż jako nacja jesteśmy mało zdolni, a często na pewno naiwni, i w związku z tym coraz częściej będzie przypadadała nam jedynie rola przysłowiowych Murzynów cieszących się, że mają pracę na plantacji lub przy taśmie z wynagrodzeniem zapewniającym znośną wegetację.

Jerzy Broc

Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A.

w Suwałkach Osiedle II 6A zaprasza na kursy i szkolenia:

1. Kurs na **Doradcę Podatkowego**

2. Kurs **kasjera walutowego**

3. Kursy komputerowe:

- podstawy obsługi komputera

- obsługi programów użytkowych: WORD 6.0, EXCEL 5.0

- kurs **grafiki komputerowej** (m.in. COREL DRAW 5.0)

4. BHP

5. Szkolenia na zlecenia przedsiębiorstw i firm

Roczne Podyplomowe Studium Menadżerskie Zarządzania i Marketingu Szkoły

* **Główniej Handlowej w Warszawie.**

Ponadto informujemy, że istnieje możliwość **wynajmu sal** konferencyjno-dydaktycznych w naszym Ośrodku.

Bliższe informacje i zapisy: codziennie 7³⁰ - 15³⁰

Ośrodek Kształcenia Zawodowego Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A.

Suwałki Osiedle II 6A, tel./fax: (087) 662055.

**INFORMACJE
DLA BEZROBOTNYCH**

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: geograf, kartograf, technik elektronik, akwizytor, zaopatrzeniowiec, kierowca-operator, spawacz gazowy, stolarz, tokarz-frezzer, hydraulik, pomocnik produkcji, szwaczki, fryzjerka, sprzedawca, masarz-wędliniarz, murarz, tynkarz, posadzkarz, glazurnik, malarz, cieśla.

Praca dla absolwentów: elektromonter, sprzedawcy, operator maszyn, pomocnik produkcji, stolarz, murarz.

Praca dla niepełnosprawnych: pracownik księgowości, referent, operator komputera, elektryk, sprzedawca, krawcowa, dozorca, palacz c.o.

Szczegółowe informacje – Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 66-71-04.

**SKB
ZAPRASZA**

Pierwszoligowy Suwalski Klub Badmintonu ogłasza nabór do sekcji badmintonu dzieci w wieku 8-10 lat. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.00-18.00 na dużą salę Ośrodka Sportu i Rekreacji. Bliższe informacje pod numerem telefonu 66-79-35 w godz. 11.00-16.00. (ag)

**WYDZIAŁ ZDROWIA,
KULTURY, SPORTU I TURYSTYKI**

Urzędu Miejskiego w Suwałkach

uprzejmie informuje,

że termin składania wniosków-ankiet w sprawie stypendium ze środków budżetu miasta za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury, nauki i sportu upływa z dniem 20 września br.

Dokumenty należy składać w pokoju 105 tut. Urzędu.

167/96

**KOMISJA
INWENTARYZACYJNA**

informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 25) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości położonych w Suwałkach - obręb Nowe Miasto, Zahańcze, ozn. nr. geod. 22942/1 i 32963/7.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od dnia **4.09.1996** do dnia **3.10.1996**.

170/96

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

- Żaluzje, verticale, najtaniej. Tel. 67-07-34. 162/96
- Autoalarmy, montaż systemów sygnalizacji włamania i pożarów - "Suwar", tel. 66-55-55. 148/96
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 147/96
- Kupię duże ilości torfu. Suwałki, tel. (087) 66-52-13 w godz. 7.30 - 15.30. 173/96

**ZARZĄD
BUDYNKÓW MIESZKALNYCH**

w Suwałkach

OGŁASZA

PUBLICZNY PRZETARG OFERT

na wykonanie modernizacji istniejącej kotłowni węglowej przy ul. Noniewicza 3 na opalaną olejem o mocy 0-105 kW z demontażem istniejących urządzeń pompowni w trybie przetargu nieograniczonego zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych.

Zakres prac modernizacyjnych, dokumentacja techniczna oraz przedmiar robót do wglądu w ZBM, pokój nr 22.

Oferty na wykonanie robót należy składać w sekretariacie ZBM, pok. nr 5, w zamkniętych kopertach w terminie do 20.09.1996 r.

Oferta winna zawierać:

1. Termin realizacji prac.
2. Kosztorys szczegółowy.
3. Projekt umowy z warunkami oferenta.
4. Oświadczenie czy oferent jest płatnikiem podatku VAT.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24.09.1996 r. w siedzibie ZBM, pok. nr 7, o godz. 10.00.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy ZBM wadium w wysokości 1500 zł do dnia 23.09.1996 r. do godz. 14.00.

Wadium przepada w razie uchylenia się wybranego oferenta od podpisania umowy. Zawiadamiający zwraca wadium niezwłocznie po powiadomieniu oferenta o wynikach przetargu, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, niezwłocznie po podpisaniu umowy.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub odwołania przetargu bez podania przyczyn.

176/96

PSS „SPOŁEM”

w Suwałkach

OGŁASZA

PUBLICZNY OFERTOWY PRZETARG

na sprzedaż samochodu Żuk typ A 06, nr rejestracyjny SUW 0590, rok produkcji 1990, cena wywoławcza 3000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w biurze PSS przy ul. Utrata 28 A w dniu 25.09.1996 r. o godz. 10.00. Wadium w wysokości 10% należy wpłacić do kasy w dniu 24.09.1996 r. w godz. 12.00 – 14.00.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku uchylenia się oferenta, którego oferta została przyjęta, od podpisania umowy.

174/96

**ZARZĄD
MIASTA SUWAŁEK**

ogłasza

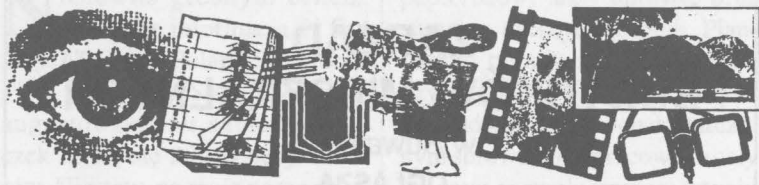
konfrontacje konkursowe na opracowanie koncepcji zagospodarowania parku Konstytucji 3 Maja w Suwałkach wraz z koncepcją architektoniczną obiektu spełniającego funkcję koncertowo-gastronomiczną, działającego całorocznie.

Regulamin konfrontacji konkursowych dla zainteresowanych zespołów projektowych można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 133.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Jolanta Tama, tel. 667-667 wew. 42.

Prace należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 114, do dnia **30.09.1996 r. do godz. 15.00**.

171/96



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria PAcamera – wystawa Tomasza Piwowarskiego „Moje”
Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa sztuki ludowej i rękodzieła Suwalszczyzny i Mazur „Ginące zawody”
Galeria „Chłodna 20” – retrospektywna wystawa fotografii Pawła Pierścińskiego

KINO BAŁTYK

- 11-12.09 – „Wyspa piratów” prod. USA, od lat 12, godz. 17.00
 „Spy Hard – czyli szklanką po łapkach”, od lat 12, prod. USA, godz. 19.00
 13-14.09 – „Spy Hard – czyli szklanką po łapkach”, od lat 12, prod. USA, godz. 17.00 i 19.00
 15.09 – „Spy Hard – czyli szklanką po łapkach”, od lat 12, prod. USA, godz. 15.30 i 17.00
 „Więźniowie nieba”, od lat 15, prod. USA, godz. 19.00
 16-17.09 – „Goofy na wakacjach”, b/o, prod. USA, godz. 17.00
 „Więźniowie nieba”, od lat 15, prod. USA, godz. 19.00
 18.09 – „Egzekutor”, od lat 15, prod. USA, godz. 17.00
 „Więźniowie nieba”, od lat 15, prod. USA, godz. 19.00

KINO SCHERZO

- 13.09 – „Szamanka” prod. polskiej, godz. 19.00
 20.09 – „Psychopata” prod. USA, godz. 19.00

LISTY...

ŁZA SIĘ W OKU KRĘCI

Z uczuciem zazdrości zwiadałam centrum Elku. Stylowe, kolorowe domy, nowe elewacje, ładne sklepy i gmachy użyteczności publicznej. Czyż tam są inni, prawdziwie miłujący swoje miasto gospodarze i mieszkańcy?

A przecież nasz park, nasze zabytki są o wiele piękniejsze i wartościowsze – bo to nasze – tylko nie traktujemy tego po macoszemu, ratujemy spuściznę naszych ojców i dziadów, bardziej ją kochajmy i szanujmy.

Mamy wspinały gmach i zbiory Muzeum Okręgowego, nieocenione zbiory poświęcone naszej sławnej rodaczce Marii Konopnickiej, zabytkowe Liceum Ogólnokształcące, szkoły, kościoły i cmentarze. Mamy wspinały halę sportową, zalew, kryte baseny pływackie, stadion lekkoatletyczny.

Historyczna nazwa ulicy Tadeusza Kościuszki zobowiązuje – to wizytówka naszego miasta, a traktowana jest po macoszemu. Budynki ni-

szczęją i rozsypują się od wstrząsów wielotonowych „TIR-ów”. Pozwolenie parkowania na chodnikach na całej długości ulicy utrudnia poruszanie się pieszych po i tak podziurawionych trotuarach. Spaliny też robią swoje. Władze miasta stać było na odnowienie swojej siedziby (zabytkowego ratusza), tylko zegara na wieży nie uruchomiono i nie oświetlono. Muszla w parku rozsypywała się, to nie podlega żadnej dyskusji, z braku odpowiedniej konserwacji i zaniedbania. Trzeba ją było rozebrać ze względów bezpieczeństwa. I co dalej? Łza się w oku kręci na wspomnienie imprez, które się tu odbywały. Ile koncertów przyjezdnych i miejscowych zespołów, popisów dzieci i młodzieży.

Wielu rdzennych suwalczan kieruje pytanie do Pana Prezydenta, władz i gospodarzy Miasta – co dalej i kiedy powstanie w parku Konstytucji 3 Maja nowa muszla koncertowa?

Irena Pietkiewicz

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 15 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 16 bm. apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).

Kosym okiem

O PICIU PIWA

Kilka dni temu znajoma pani z oburzeniem opowiadała, jak to 2 września na murku przed „Arka-dią” siedzieli uczniowie i pili piwo.

– Dziewczeta w białych bluzkach, chłopcy w garniturkach, a każde ze szklanicą piwa w ręku. Kto to widział – ciskała gromy sympatyczna niewiasta. – Trzeba natychmiast zakazać reklamy piwa. Piwo to przedszkole alkoholizmu – powtarzała popularne ostatnio argumenty suwalskich radnych.

Znając skuteczność przeciwników magazynów z golusienkami panami i panienkami, najprawdopodobniej na ratuszu nakażą restauratorom zdemontować znaki firmowe browarów, pozostawiając tryumfalnie świecące symbole coca-coli. Co prawda jeden z właścicieli przytomnie zauważył, że on nie reklamuje piwa tylko suwalski browar, a to mu wolno, ale na takie wykręty radni już znajdują spo-

sób i sympatyczny niedźwiadek zniknie z ulic miasta.

Może to uspokoi delikatne sumienie radnych, ale na pewno nie zmniejszy, nawet o jeden kufel, ilości sprzedawanego trunku. Rzecz bowiem nie w mnożeniu zakazów, ale w egzekwowaniu obowiązującego prawa. Przecież małoletnim sprzedawać piwa nie wolno. Wiedzą o tym bardzo dokładnie wszyscy zainteresowani. I dokładnie starają się o tym nie pamiętać. Który barman czy sklepikarz odmówił podania kufelka małolati? Kto go kiedykolwiek za to ukarał? Łatwiej ograniczyć ilość miejsc, w których sprzedaje się piwo. Można nawet wprowadzić prohibicję. Efekt propagandowy będzie olbrzymi, skuteczność żadna. Zawsze bowiem kochaliśmy się w głośnych akcjach. Gorzej szło z przestrzeganiem przepisów.

Marek

LISTY...

CZYM SKORUPKA ZA MŁODU...

Z zaciekawieniem w poniedziałek, 2 września, przeszedłem się po najruchliwszych drogach i skrzyżowaniach w Suwałkach, gdzie szczególnie „zaroiło się” od dzieci. Ciekawy byłem zapowiedzianego w mass mediach nowego sposobu opieki nad dziećmi przez dotychczasowych bezrobotnych, którzy otrzymali możliwość zdobycia nowego zawodu – osoby zapewniającej bezpieczną drogę do szkoły. W okolicach Szkoły Podstawowej nr 1 i 2, SP nr 8, SP 6 fak-

tycznie spotkałem osoby, które przy pomocy przedstawiciela policji urzeczywistniały wcześniejsze głośne i szumne zapowiedzi ciekawego eksperymentu, który tak skutecznie praktykowany jest w niektórych zachodniej Europy. Co ciekawe, chociaż odbywało się to jeszcze niemrawo, widać było sensowność przedsięwzięcia. Przysłowie mówi: „Pierwsze koty za płoty”... A więc czym skorupka za młodu nasiąknie...

Ryszard Gurban





Tematem numer jeden w gazetach jest wciąż Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna. W poniedziałek, 2 września, rozpoczęli urzędowanie jej szefowie. Nie mają lekko. „Start bez grosza” napisał „Kurier Poranny”, a „Kurier Podlaski” precyzował: „Z meblami bez kapitału”. W tym samym tekście Tadeusz Moćkun przypomniał historię sporów wokół SSSE i jako pierwszy zamieścił również opinie wojewody. Cezary Cieślukowski uznał, że lepiej było opóźnić start strefy, by opracować szeregowe plany jej działalności. Nie wiem, jak ten czas wykorzystano, bo nikt mnie o tym nie informuje. Jeśli coś się dzieje, to poza mną i dalej za wszelkie prace odpowiedzialny jest minister przemysłu i handlu. Prezes strefy, Jerzy Małysz, który spotkał się z wojewodą, powiedział potem „Kurierowi Porannemu”: Pan wojewoda zagwarantował swoją neutralność. Oświadczył, że nie będzie nam ani pomagał, ani przeszkadzał. Mamy radzić sobie sami. Konsekwencja wojewody jest zastanawiająca. Jakie motywy nim kierują? Cytowany już Tadeusz Moćkun tak ocenia sytuację: Ludzie, dążący do utworzenia Strefy w pierwszym etapie, grali zgodnie i w jednej orkiestrze. Zaczęli fałszować już po podjęciu ostatecznych decyzji.

Świetnego rzecznika prasowego ma szpital wojewódzki. Andrzej Gawęcki wręcz zasypuje gazety informacjami o sytuacji w tej placówce. Po opisanu przygotowań do „okrągłego stołu” lekarzy, stanie zadłużenia placówki – 20 miliardów starych złotych – i kłopotach związanych z doksztalcaniem medyków (w suwalskim szpitalu na 155 lekarzy 132 ma pierwszy lub drugi stopień specjalizacji) znalazła się również wiadomość o stanie szpitalnego księgozbioru. Gdyby nasz ratusz miał takiego rzecznika, to na polsko-francuskie forum współpracujących ze sobą miast pojechałyby przede wszystkim Suwałki, a nie Giżycko i Węgorzewo, które dopiero wiosną br., jak podała „Gazeta Współczes-

na”, nawiązały kontakty z Loir et Chere. Coraz popularniejsza staje się w gazetach akcja bojkotu sklepów, które reklamują piwo – zainicjowana przez komisję rodziny, zdrowia i problematyki społecznej naszej rady. „Kurier Poranny” tekst na ten temat kończy informacją: W Suwałkach funkcjonuje 90 sklepów z napojami alkoholowymi. Sprzedaż piwa nie jest limitowana. Praktycznie każdy sklep posiada reklamę tego trunku. Radni wzywają do omijania sklepów reklamujących piwo, a suwalski oddział „Radia Maryja” – pisze „Kurier Podlaski” – wezwał mieszkańców miasta do bojkotu wszystkich sklepów i kiosków rozprowadzających pisma pornograficzne. Ale w Białymstoku, gdzie rozpoczęła się akcja, poszli już dalej. Jak donosi „Gazeta Współczesna”, organizator akcji „Bojkot pornografii” informuje: szkolimy młodych ludzi, którzy zaczną odwiedzać wideo-wypożyczalnie i sex shopy. Muszą to być osoby zorientowane w specyfice tych filmów. No właśnie.

W Białymstoku i Suwałkach walczą z reklamami piwa i pornografią, a w Warszawie z supermarketami, które – jak powiedział wicepremier Roman Jagieliński – stanowią zagrożenie dla naszego tradycyjnego drobnego handlu. Stanisław Tym we „Wprost” tak to komentuje: Mam przykrą, acz codzienną sposobność widzieć ten „nasz tradycyjny drobny handel” na suwalskiej wsi. Zajeżdża tam co dzień autobus-sklep. Uczciwiej byłoby napisać „złom-nora”. Stary porzewiały, zasmrodzony rzęch, a w nim kierowca i sprzedawca w jednej osobie. Z wioski, gdzie chleb i kielbasę sprzedają, wyjeżdża dalej. Po drodze stanie w lesie i w krzaki wejdziesz, tyłek wypnie, robi co musi, mchem podetrze i dalej w drogę, bo w następnej wioszczynie ludzie czekają. Tą samą łapą po mchu chleb podaje, kielbasę kroi. Ma on czym ręce umyć? Ma on tam lodówkę jakąś? Hi, hi, hi. Nie szanuje Tym tradycji, oj nie szanuje.

Marek Starczewski

ABORCYJNE PRZEPYCHANKI

Sejm RP uchwalił nowelizację ustawy, umożliwiając m.in. dokonywanie aborcji ze względów społecznych. Aborcja jest tematem ponadczasowym, często wykorzystywanym dla celów politycznych. Stała się zastępczym polem walki politycznej, służącym do zwierania członkowskich szeregów i przeprowadzania prób sił. Smutne, że dzieje się to kosztem niewinnych płodów.

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem stosowania aborcji jako jednej z form antykoncepcji. Nie wynika to jedynie z mego światopoglądu, ale dodatkowo przekonują mnie liczne argumenty medyczne i psychologiczne.

Brak szacunku dla nowo poczętego życia owocuje m.in. tym, że coraz częściej znajdujemy noworodki na śmietnikach, w dworcowych toaletach, na kościelnych ławkach. Pomijając patologiczne przypadki, nierzadko mamy do czynienia z daleko idącą beztróską części matek i ojców. Nawet w świecie zwierząt prawie się nie spotyka takiego podejścia do swego potomstwa.

Jednak samo biadolenie nad upadkiem dobrych obyczajów i zanikiem zwykłej przyzwoitości niewiele da. Nie wierzę, że aborcję uda się zwalczyć przy pomocy prawa, bo – jak wiadomo – pomysłowość i przebiegłość ludzka w tym zakresie jest duża, czego wyrazem jest chociażby turystyka aborcyjna.

Najsukuteczniejsze sposoby zmniejszania aborcji to godne człowiekiem wychowanie moralno-etyczne dzieci i młodzieży, polityka pro-rodzinną państwa, ochrona macierzyństwa i konkretna pomoc matkom, promowanie w mass mediach szacunku dla ludzkiego życia i modelu trwałej rodziny, przeciwstawienie się pornografii i zachodnim wzorcom zachowań dalekich od naszej kultury, właściwe prawo adopcyjne. Im więcej będzie w Polsce zdemoralizowanych i biednych ludzi, tym więcej będzie aborcji – jawnych lub ukrytych.

Niestety, na razie więcej jest różnych przepychanek, pozorowanej troski o kobiety, a mało konkretnych czynów.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

BARA-BARA-BARA

Po programie o takim właśnie tytule, a nawet w jego trakcie, rozgorzała domowa dyskusja o muzyce disco-polo. Nie jestem jej wielbiczką, ale nie można lekceważyć tego zjawiska i przekreślać ludzi, którzy się nią zajmują i jej słuchają. Rzecz dotyczy ogromnej części społeczności, a województwa nasze i białostockie mają w tym niemały udział.

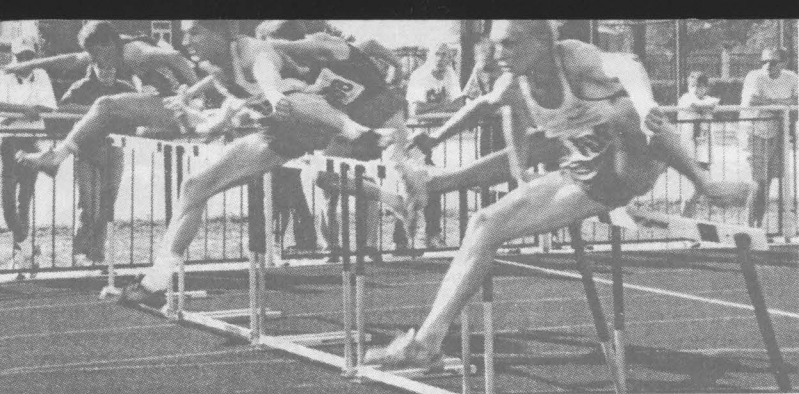
Dziennikarzom disco-polo kojarzy się z białymi skarpetkami, banalnymi słowami piosenek o nieskomplikowanym rytmie, kiepskimi teledyskami z niezłymi panienkami w tle. Owszem, to nie robi najlepszego wrażenia. Tylko jak wytłumaczyć tak wielki popyt na muzykę właśnie tego gatunku? Chcą tego słuchać młodzi ludzie, chodzą na takie koncerty, kupują płyty i kasety, oglądają programy, śledzą listy przebojów. Ba, nawet dzieci potrafią zaśpiewać bezbłędnie kilkunastokrotową piosenkę z repertuaru Shazzy. Gorzej jest z repertuarem szkolnym, gdzie nadal są „Prząśniczki” i „Oka”. Nie chcą tego śpiewać i najczęściej na spotkaniach czy przy ogniskach nardo-

dowy repertuar kończy się na dzieweczce, która szła do laseczka, strumyczku, który płynie z wolna, ulanach i góralu, któremu czegoś żal. Gdzie się podziali autorzy podręczników do muzyki? Dlaczego nie potrafią skomponować prostej, łatwo wpadającej w ucho pioseneczki, którą będą śpiewały całe podwórka? Swego czasu lukę tę wypełniła Natałka Kukuliska i to dzięki ogromnej zasłudze ojca, ale ona jest już panną i nie chce śpiewać o Zuzi.

Muzykę środka na profesjonalnym poziomie reprezentuje Edyta Górniak. Cała Polska śpiewała wraz z nią „To nie ja byłam Ewą”. Jeszcze był „Dotyk” i... gdzie jest, gdzie są nowe przeboje? Po Edycie długo, długo nic, a później to już Kasia Kowalska, Edyta Bartosiewicz itp. Słucha i lubi je młodzież, ale to już odrębny temat.

Amerykanie – a lubimy ich naśladować – mają swoją country, my -disco-polo. Stare przysłowie pszczoł mówi „De gustibus non est disputandum”, ale, na Boga, można je kształtować.

Zocha



Bieg na 110 m ppł.

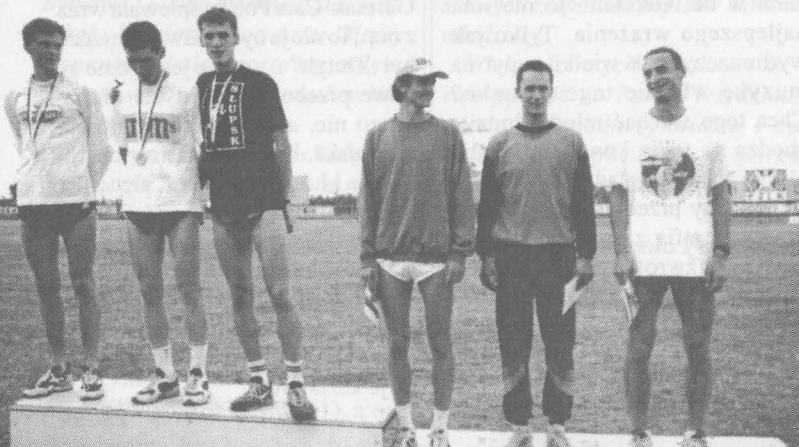


Zwycięzcy biegu na 800 m – Wojciech Kałdowski (z lewej) z AZS-AWF Gdańsk i Sebastian Miller (AZS-AWF Wrocław).



Powyżej: Bieg na 5000 m. Justyna Bąk (nr startowy 257) ze Znicza Biłgoraj, Katarzyna Somkowska (60), z AZS-AWF Gdańsk, Mariola Pruchniewska (141) z Brynicy Brodnica. W tej kolejności zawodniczki ukończyły bieg.

Poniżej: Na podium zwycięzcy biegu na 3000 m z przeszkodami: Adam Dobrzyński (Lechia Gdańsk), Leszek Lewandowski (Vectra Wrocław), Maciej Wojciechowski (Gryf 3 Słupsk), Grzegorz Sobczyk (AZS-AWF Wrocław), Andrzej Walicki (Pojezierze Suwałki), Piotr Kałdowski (AZS-AWF Gdańsk).



Zdjęcia: Z. Gałaszewski



MISTRZOWIE W SUWAŁKACH

Nie przeminiły jeszcze emocje po mityngu lekkoatletycznym zorganizowanym na początku sierpnia z okazji 20-lecia Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, a już rozpoczęły się kolejne. Tym razem 31 sierpnia i 1 września odbyły się zorganizowane przez suwalski OZLA Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Tego typu mistrzostwa odbywają się w Polsce od 1984 r. Spotykają się na nich każdego roku zawodnicy, aby walczyć o tytuły najlepszych w kraju w swej grupie wiekowej.

W tym roku Polski Związek Lekkiej Atletyki podzielił mistrzostwa na kilka grup. 17-18 sierpnia o tytuły mistrzowskie w siedmioboju kobiet i dziesięcioboju mężczyzn walczone w Kielcach, 31 sierpnia w Gdańsku odbył się chód kobiet na 10 km i mężczyzn na 20 km, biegi na 10 km odbędą się 20 września w Poznaniu (kobiety) i 22 września we Wrocławiu (mężczyźni). Pozostałe 37 konkurencji rozegrano 30 sierpnia i 1 września w Suwałkach.

Do naszego miasta przyjechało 349 zawodników w wieku 21 - 23 lat reprezentujących 66 klubów z całej Polski. Podczas uroczystości otwarcia mistrzostw powitali ich, życząc wielu rekordów, Wojewoda Suwalski Cezary Cieślukowski oraz wiceprezes PZLA Roman Wszół.

Były to zawody jakie w Suwałkach ogląda się nieczęsto. Niemalże każda konkurencja dostarczała sportowych emocji zarówno zawodnikom, jak i publiczności. Dowodem tego są uzyskane rezultaty w poszczególnych konkurencjach.

Wynik na poziomie światowym osiągnął Szymon Ziółkowski w rzucie młotem. Ponadto uzyskano 10 wyników na poziomie mistrzowskim i 84 na poziomie I klasy sportowej.

Najsilniej były obsadzone biegi na 800 m M, 100 m M, 400 m ppł M i K, 3000 z przeszk. oraz trójskok K, skok w dal K i skok o tyczce.

Ustanowiono 11 rekordów stadionu, za co ich autorzy otrzymali od wojewody pobyt w ośrodku wypoczynkowym Urzędu Wojewódzkiego. Niektóre z nich poprawiono w zdecydowany sposób – skok o tyczce o 50 cm, rzut młotem mężczyzn o blisko 6 m, a kobiet aż o ponad 13 m.

Nasze województwo reprezentował tylko jeden zawodnik – Andrzej Walicki. W biegu na 3000 m z przeszkodami zajmując piąte miejsce wynikiem 8:44,20 min pobił rekord życiowy i województwa.

Mistrzostwa wygrała Skra Warszawa, zdobywając jednocześnie Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego wręczony przez delegata PKOl Jerzego Witwickiego. Najlepszymi zawodnikami okazali się wśród mężczyzn Buciarski przed Ziółkowskim i Dobrzyńskim, a wśród kobiet Ewa Rybarska przed Krystyną Żakowicz i Joanną Łęścielną. Otrzymali oni z rąk prezesa suwalskiego OZLA Leszka Lewoca pamiątkowe statuetki.

Sędzią głównym mistrzostw był suwalski działacz sportowy Stanisław Krzywicki, który wysoko ocenił zawody zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym.

Zygmunt Gałaszewski

NOWE REKORDY STADIONU

100 m ppłK	– Aneta Sosnowska (Skra Warszawa)	13,54
200 m M	– Ryszard Pilarczyk (Olimpia Poznań)	21,41
400 m M	– Krzysztof Konopko (Podlasie Białystok)	46,95
400 m ppł. M	– Bartosz Gruman (AZS-AWF Wrocław)	51,10
3000 m z prz.	– Adam Dobrzyński (Lechia Gdańsk)	8:34,52
skok w dal M	– Krzysztof Łuczak (Piast Głogów)	7,77
trójskok M	– Paweł Zdrajkowski (MKS Aleksandrów Kuj.)	16,23
skok o tyczce	– Piotr Buciarski (Skra Warszawa)	5,30
rzut młotem K	– Jolanta Borawska (Śląsk Wrocław)	50,00
rzut młotem M	– Szymon Ziółkowski (AZS Poznań)	76,76
oszczep K	– Ewa Rybak (Skra Warszawa)	59,56

POZIOMO :

- 3) wymówka, napomnienie,
- 7) sztuczne tworzywo poliamidowe,
- 8) część obrazu na dalszym planie,
- 9) imię żeńskie,
- 10) żyje pod korą,
- 11) zarys twarzy,
- 13) silnik,
- 15) niwa,
- 16) miasto w Izraelu,
- 17) duchowieństwo,
- 19) zbiornik wodny,
- 20) miasto w Zagłębiu Ruhry,
- 22) gwałtowne ruchy obrotowe częścieczek wody lub powietrza,
- 25) przed niedzielą,
- 26) państwo nad Nilem,
- 27) łącznik metalowy,
- 28) imię Hemingway'a,
- 29) urządzenie radiolokacyjne.

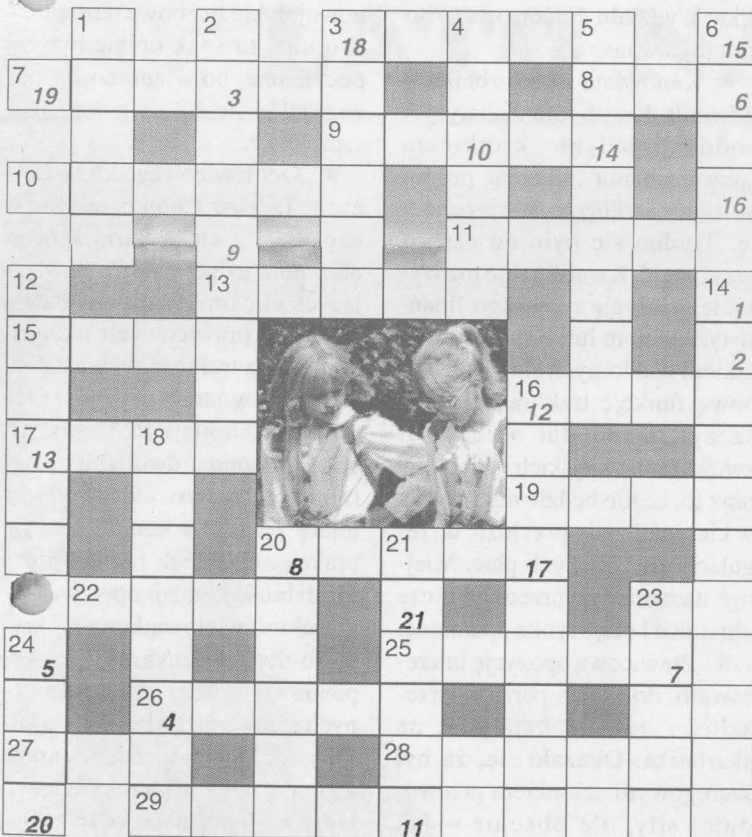
- wierzchni płaskich,
- 3) jedyny egzemplarz,
- 4) syn Posejdona,
- 5) książkę Wizygotów (340-381),
- 6) wypłacany żołnierzom,
- 12) cisza,
- 14) słodka masa z karmelu i miazgi nasion oleistych,
- 16) sznur naramienny używany w wojsku jako dystynkcja generałów,
- 18) pochyłomierz,
- 20) rozmowa dziennikarska,
- 21) przesłona z aluminium osłaniająca lampę jarzeniową,
- 23) świadectwo z wynikami kontroli fabrycznej,
- 24) sprzeciw, opór.

„Kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 21 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.

PIONOWO :

- 1) wioślarz nadający tempo osadzie,
- 2) przyrząd do pomiaru pól po-



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 33/96

I milczenie ma odcienie. Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji) wylosowali **Marianna i Zbigniew Bujnowscy**, ul. Pułaskiego 60.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-69-73. Druk: **ZP „Arkadia”**, Suwałki, ul. Noniewicza 12 A, tel. 66-62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

PANNA

Wreszcie nadejdzie wiadomość o długo oczekiwanej podwyżce. Spotkaj się z tej okazji z przyjaciółmi. Rozstanie na jakiś czas z bliską osobą jest nieuchronne i dobrze wam zrobi. Skorzystaj wreszcie z oferty nowego znajomego i wydaj trochę pieniędzy na siebie. Dobry czas na spotkania towarzyskie.

WAGA

W pracy raz dobrze, raz tak sobie, ale generalnie nie będzie tak kiepsko, jak się tego po nowej sytuacji spodziewasz. Z każdym dniem będzie się poprawiać. Masz teraz okazję zdobyć wszystko, czego sobie tylko życzysz. Sprawy rodzinne będą się toczyły ze zmiennym szczęściem. Dbaj o zdrowie!

SKOPRPION

Nareszcie odpoczniesz. Znajdziesz się z dala od codziennych kłopotów. Zadbaj o to, by twoje towarzystwo było dla innych przyjemnością. Nie staraj się za wszelką cenę postawić na swoim, bo nie masz racji. Słuchaj rad Strzelca. Dobre zdrowie i energia sprawią, że będziesz się świetnie bawić.

STRZELEC

Mimo że wakacje dobiegły końca i wypadałoby trochę posiedzieć w domu i w pracy, na horyzoncie rysują się atrakcyjne wyjazdy. Postaraj się poświęcić trochę czasu rodzinie. Słuchaj ostrzeżeń Barana i nie bagatelizuj uwag Wagi. Rozejrzyj się za dodatkową pracą; twój budżet domowy tego wymaga.

KOZIOROŻEC

Złośliwe plotki krążą wokół ciebie. Nie wyrządzą krzywdy, ale mogą kosztować nieco nerwów. Dlatego podejź do sprawy z przymrużeniem oka, a plotkujących potraktuj z wyrozumiałością. Pamiętaj o sympatii ze strony Barana i Ryb. W ciężkich chwilach możesz na nich liczyć.

WODNIK

Niewykluczone przejściowe kłopoty w pracy. Sytuacja wyklaruje się dopiero w połowie tygodnia. Wtedy dostrzeżony zostaniesz przez kierownictwo za pomysłowość i inicjatywę. Podwyżka na horyzoncie. Masz również

szansę odnowić stare znajomości. Sympatycznie zapowiada się weekend w towarzystwie Lwa.

RYBY

Dobra wiadomość nadejdzie pod koniec tygodnia. Była długo oczekiwana, może zbyt długo, ale i tak cię ucieszy. Teraz możesz zacząć planować dalszą strategię działania. Trzymaj rękę na pulsie wydarzeń, by nie stracić tak dobrej okazji. W sprawach finansowych może się pogorszyć.

BARAN

W czasie poważnej dyskusji z domownikami dostrzeżesz także własne błędy. Zapewne nie ma ich wiele, ale może przedstawianie siebie jako wzoru do naśladowania jest dla innych męczące? Odpoczynek znajdziesz na świeżym powietrzu, może na działce? Ktoś z rodziny czeka na pomoc.

BYK

Nowe, ciekawe znajomości, dużo wrażeń i jeszcze więcej radości. Spróbuj nie tylko zabawy, ale i daj się namówić do nieco poważniejszych zajęć. Będzie to z korzyścią dla wszystkich. Spotkasz kogoś, kto zechce ci pomóc. W ślad za tym idą pieniądze, więc postaraj się wypaść jak najlepiej.

BLIŹNIĘTA

Jeżeli nie przystąpiłeś jeszcze do działania - nie zwlekaj. Na horyzoncie same sukcesy. W pracy cię docenią. W domu też wszystko w porządku. W weekend miej oczy i uszy szeroko otwarte. Zadbaj o zdrowie i porozmawiaj z Panną.

RAK

Nie zwlekaj z odkładaną wizytą. Tyle razy zmieniałeś już termin spotkania, wymyślałeś różne powody, a ostatnio zwałaś wszystko na sezon urlopowy, że twoje tłumaczenia mogą stać się niewiarogodne. Nie odrzucaj też zaproszenia ze strony innego Raka. Nie strój od Wodnika i Byka.

LEW

Z energią ruszysz do nowych zobowiązań. To naprawdę ciekawe zadanie da ci satysfakcję, choć nieco wymęczy. Dobra passa zawodowa potrwa dłużej, ale teraz musisz zrobić krok we właściwym kierunku. Nie martw się postępowaniem Raka. To nie twój problem.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Zenon D. zadzwonił do redakcji „TS” i poinformował, iż od półtora roku jest bezpartyjny. Wprawdzie w „szeptance”, o którą miał do nas pretensje, nic nie było napisane na temat jego przynależności partyjnej – niemniej z satysfakcją witamy go w gronie bezpartyjnych.

★ Tworząca się suwalska Akcja Wyborcza „Solidarność” zapowiedziała powołanie kolegium elektorskiego składającego się z osób o nieposzlakowanym autorytecie, które ma wytypować wprost kryształowych kandydatów na parlamentarzystów. W gazetowej informacji nie podano, czy – w obu przypadkach – takie osoby można u nas znaleźć.

★ Z pewnością powyższa informacja zainteresowała wielu potencjalnych kandydatów na suwalskich parlamentarzystów. Sądzymy, że odpowiednie osoby mogą same zgłosić swój akces. Pod uwagę brane będą m.in. następujące elementy: wykształcenie, działalność publiczna we wszystkich okresach życia, wyznaczenie, wierność organizacji po-

litycznej, nałogi, życie rodzinne, umiejętność nawiązywania kontaktów. Niestety, nie podano, jakim organizacjom wierność, a także wyznaczenie czy nałogi będą preferowane.

★ Mimo prasowych zapowiedzi, iż mieszkańcy osiedla Północ ruszą z siekierami na Amoco, nie zauważono masowego wykupu tych narzędzi.

XXVI SESJA RADY MIEJSKIEJ

★ Porządek obrad wakacyjnej sesji zawierał aż „oczko” punktów, tj. 21. Z pierwszą połówką uporano się dość szybko, ale gdy doszło do zmian personalnych, ulicznych i komisyjnych sprawozdań, to już czas się nie liczył.

★ Przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej Rady Miejskiej, Stanisław Kochański, w swej interpelacji skrytykował reklamę piwa w miejscach publicznych. Jest już pierwszy efekt tego wystąpienia. Na suwalskim stadionie lekkoatletycznym zdjęto reklamę Browaru „Dojlidy” – jednego ze sponsorów imprez OZLA.

★ Świadomość urzędnicza niektórych miejskich pracowników jest tak wysoka, że swą re-

zygnację z funkcji motywują w sposób wprost zaskakujący, np. chęcią objęcia niższego stanowiska. Jasno widać, że umiejętne odziaływanie zwierzchników jest w stanie wypracować w podwładnym rzadko spotykany samokrytycyzm.

★ Była Skarbnik Miasta Danuta Dubnicka otrzymała tyle pochwał wraz z dużym bukietem kwiatów, że mniej zorientowani sądzili, iż nowa funkcja naczelnika Wydziału Finansowego to kolejny awans.

★ Kandydata na skarbnika – Edwarda Krzysztofa Zabaryłę – poddano jedynie krótkiemu „przesłuchaniu”, chociaż proponowano też długotrwałą procedurę. Trudno się było do czegoś przyczepić. Kwalifikacje ma wysokie, aparycją typowego finansisty, agentem lub współpracownikiem wiadomych służb nie był, nową funkcję traktuje jako zaszczyt. Kandydat obiecywał zwiększenie miejskich dochodów oraz to, że nie będzie miał „węża w kieszeni”, gdy przyjdzie do regulacji urzędniczych płac. Miejmy nadzieję, że przedwyborcze obietnice będą szybko spełnione.

★ Prawicową opozycję interesowało, do jakich partii w przeszłości należał kandydat na skarbnika. Okazało się, że był szeregowym członkiem przewodniej siły, ale obecnie – jak stwierdził – jedyną jego partią jest własna rodzina. Oczywiście nie w stylu wodza KPN. Wprawdzie dokonał już sporej korekty kierunku politycznego, ale w sumie nie zadowolili kilku radnych z Klubu Chrześcijańskiego i w głosowaniu nie poparli oni jego kandydatury.

★ Jeden z radnych urządził sobie podczas sesji prasówkę. Ostentacyjnie czytał ulubione czasopiśma o jednakowym zabarwieniu politycznym. Na zwróconą mu przez przewodniczącą RM u-

wagę, że ta lektura powoduje, iż gubi wątek obrad, odrzekł: „Rób pan swoje”. Do czego to już doszło w prowincjonalnym parlamencie! Wprawdzie radnych nie chronią parlamentarne immunitety, ale wiadomo, że są to wybrańcy ludu i jakkolwiek krytyka jest niedopuszczalna.

★ Zmiany nazw ulic to punkt obrad, który zawsze wywołuje sporo emocji i zabiera wiele czasu. Gdyby nawet wprowadzono nowojorskie liczbowe nazewnictwo ulic, to i tak opinie byłyby podzielone, bo wiadomo, że nie wszystkie liczby są jednakowo szczęśliwe.

★ Szef lewicowego klubu radnych, Tadeusz Chołko, osobiście uzgadniał z etką kurią sprawę nazwania jednej z nowo powstających ulic imieniem Jana Pawła II. Część prawicowych radnych podważała trafność tych ustaleń.

★ Przewodniczący poszczególnych komisji RM składali sprawozdania z dwuletniej działalności. Wypowiedzi były w miarę zwięzłe i konkretne. Nie brakowało jednak takich, które działalność komisji opisywały szerokim, wielowątkowym, krytyczno-dydaktycznym ujęciem. Skupienie się na wszystkich poruszonych sprawach, zwłaszcza po kilku godzinach obrad, wymaga sporej kondycji konferencyjnej, którą na ogół mają jedynie dłu- goletni działacze polityczni.

A CO DLA MĘŻCZYZN?

WŁADKI
POD BIUST
122 OKAZJA

OGŁOSZENIA

Poszukuję wysokich funkcjonariuszy partyjnych, związkowych, administracyjnych – z dowolnej opcji politycznej – którzy po utracie władzy cierpią biedę i znoszą niedogodności życia codziennego, będące udziałem wielu rodzin robotniczych.

Jan Oszukany,
osiedle Północ